

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Czajkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Leszek Bosek

w sprawie z protestu wyborczego J. T.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,

przy udziale:

Prokuratora Generalnego, Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej W.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 3 lipca 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 3 czerwca 2019 r. J. T. (dalej jako: „skarżący” lub „wnoszący protest”) wniósł protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 26 maja 2019 r. Wnoszący protest oparł na następujących zarzutach:

1) wprowadzenia do spisu wyborców obwodowej komisji wyborczej nr [...] niezamieszkałego pustostanu P. [...] oraz budynku nieistniejącego P. [...],

2) „[...] nieszczelności systemu wyborczego, który umożliwia wyprowadzanie bez kontroli nieostemplowanych kart wyborczych, co wynika z odstąpienia od liczenia kart przy odbiorze z okręgowych komisji wyborczych

(przykład z dzielnicy [...])", co zdaniem wnoszącego protest budzi wątpliwości czy nie nastąpiło wyprowadzanie nieostemplowanych kart do głosowania i czy nie posłużyły one do sfalszowania wyników wyborów przy wykorzystaniu nieaktualnego spisu wyborców zamieszkujących nieistniejące adresy.

Skarżący wniósł o „powtórzenie wyborów w całym okręgu nr [...] W.”.

Odpowiedzi na powyższy protest wnieśli: Prokurator Generalny (pismo z dnia 7 czerwca 2019 r.), Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w W. (pismo z dnia 7 czerwca 2019 r.) oraz Zastępca Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej (pismo z dnia 7 czerwca 2019 r.). Prokurator Generalny wyraził pogląd, iż wniesiony protest należy pozostawić bez dalszego biegu. Na podobnym stanowisku stanął Zastępca Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej. Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej wskazał, że protest wyborczy nie zasługuje na uwzględnienie.

Dnia 24 czerwca 2019 r. wnoszący protest przedstawił na piśmie swoje stanowisko w odpowiedzi na pismo Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w W. z dnia 7 czerwca 2019 r.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Na mocy art. 336 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 684, dalej jako: „KW”) do protestów wyborczych i postępowania w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego stosuje się odpowiednio przepisy art. 241-246 KW. Zgodnie z art. 243 § 2 KW Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest dotyczący sprawy, co do której w Kodeksie wyborczym przewiduje się możliwość wniesienia przed dniem głosowania skargi lub odwołania do sądu lub do Państwowej Komisji Wyborczej. Na mocy art. 37 § 1 KW każdy może wnieść odpowiednio do wójta albo do organu, który sporządził spis wyborców, reklamację w sprawie nieprawidłowości sporządzenia spisu, a na podstawie art. 37 § 2 KW do ww. spraw stosuje się odpowiednio art. 22 KW regulujący reklamację na nieprawidłowości w rejestrze wyborców. Natomiast w świetle treści art. 22 § 5 KW

na decyzję nieuwzględniającą reklamacji wnoszący reklamację może wnieść skargę za pośrednictwem wójta do właściwego miejscowo sądu rejonowego.

Tym samym sprawa nieprawidłowości sporządzenia spisu wyborców nie stanowi podstawy do wniesienia protestu wyborczego a Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest dotyczący takiej sprawy. Jak wskazuje się w orzecznictwie i w piśmiennictwie, kwestie objęte reklamacjami nie mogą stanowić podstawy protestu wyborczego (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 17 czerwca 2014 r., III SW 59/14, B. Banaszak, *Kodeks wyborczy. Komentarz*, Legalis 2018, komentarz do art. 22). Pretensje wnoszącego protest, dotyczące bezpodstawności nieumieszczenia go w spisie wyborców, powinny zostać zgłoszone poprzez wniesienie reklamacji do organu, który sporządził spis wyborców, a w przypadku jej nieuwzględnienia przez wniesienie skargi do właściwego sądu.

Skoro zgodnie z art. 37 § 1 KW „każdy” może wnieść reklamację w sprawie nieprawidłowości sporządzenia spisu, to również skarżący miał prawo przed datą wyborów wnieść reklamację w sprawie nieprawidłowości sporządzenia spisu. Wnoszący protest nie skorzystał jednak z przysługującego mu prawa w trybie przewidzianym przepisami. Możliwość kontroli prawidłowości spisu wyborców przed datą wyborów służy zapobieżeniu obstrukcji postępowania w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego. Próba podważania prawidłowości sporządzenia spisu wyborców po dacie wyborów, w drodze protestu wyborczego, jest niedopuszczalna.

Niezależnie od powyższego, wskazać należy na lakoniczność i ogólnikowość protestu wyborczego. Nie mogą stanowić podstawy do orzekania jedynie przypuszczenia skarżącego oparte na daleko idących hipotezach. To skarżący ma przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (zob. art. 241 § 3 KW), a nie wnosić o to, aby Sąd Najwyższy dokonał sprawdzenia treści spisu wyborców (zob. stanowisko wnoszącego protest w odpowiedzi na pismo Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w W., k. 30), czego skarżący nie uczynił mimo takiej możliwości.

Te same argumenty odnoszą się do zarzutu nieszczelności systemu wyborczego umożliwiającego wyprowadzanie bez kontroli nieostemplowanych kart

wyborczych. Skarżący powołuje „przykład z dzielnicy [...]”, nie popierając go jednak żadnym dowodem ani w proteście wyborczym, ani w swoim stanowisku z dnia 24 czerwca 2019 r. (k. 29-31) w odpowiedzi na pismo Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w W.. Konsekwentnie, jest to zarzut nieoparty dowodami, a co za tym idzie podlega pozostawieniu bez dalszego biegu w oparciu o art. 243 § 1 KW w zw. z art. 241 § 3 KW w zw. z art. 336 KW.

Dodatkowo można podnieść, że spis wyborczy dotyczy osób, którym przysługuje prawo wybierania (por. art. 26 § 1 KW). Osoby te mają swoją tożsamość oraz miejsce zamieszkania, natomiast skarżący kieruje swoje zarzuty w stosunku do zamieszczenia w spisie nie wyborców, a nieruchomości. Wnoszący protest nie zarzuca nieprawidłowości spisu wyborców (osób fizycznych) oraz nie przedstawia ani nie wskazuje dowodów na nieprawidłowości co do jakichkolwiek konkretnych osób, ale skupia swoją argumentację na nieruchomościach, mimo że to prawidłowo wskazani wyborcy, a nie budynki (pustostany) decydują o prawidłowości sporządzonego spisu. Na marginesie, przed wydaniem karty do głosowania, tożsamość wyborcy jest sprawdzana na podstawie dokumentu ze zdjęciem oraz składa on podpis przy odbiorze karty, co wydatnie zmniejsza ryzyko wzięcia udziału w wyborach przez osoby nieuprawnione.

Z uwagi na powyższe, działając w oparciu o przepisy art. 243 § 1 i 2 KW, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

a